

Lewicki, Tomasz

Ewangelia Miłosierdzia : orędzie Jezusa w przekazie Łukaszkowym

Studia Płockie 38, 131-138

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Tomasz Lewicki

EWANGELIA MIŁOSIERDZIA. ORĘDZIE JEZUSA W PRZEKAZIE ŁUKASZOWYM

*„Miłosierni bądźcie,
jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36).*

Tymi słowami Jezusa, zaczerpniętymi z Ewangelii w przekazie Łukasza, można by niemal najkrócej streścić orędzie miłosierdzia prezentowane nam przez tegoż Ewangelistę.

Oddając swoim czytelnikom *Ewangelię Jezusa Chrystusa*, Łukasz pragnie poprowadzić ich do bardzo osobiście przeżywanej wiary w Boga, a jednocześnie do kształtowania w sobie głębokiego człowieczeństwa. Jego Ewangelia ma pobudzić wierzących w Boga do czynnej miłości – do takiej miłości, która jest wrażliwa na ból, nędzę i potrzebę drugiego człowieka; która pierwsza wychodzi w kierunku innych; która nie zraża się niewdzięcznością, gotowa jest przebaczyć, nie wycofuje się zbyt szybko... Łukaszowy program dla wspólnoty uczniów Chrystusa brzmi w tym punkcie: *„Bądźcie miłosierni...”*. Natomiast uzasadnienie tego wezwania i tego programu zawarte jest w drugiej części wypowiedzi Jezusa: *„Bądźcie miłosierni – tak jak i Ojciec wasz jest miłosierny”*.

„Ojciec wasz jest miłosierny”. – W porównaniu z innymi ewangelistami Łukasz czyni wiele, aby starannie i głęboko uzasadnić i zobrazować tę właśnie prawdę. Przez właściwą sobie redakcję przesłania ewangelicznego Łukasz umożliwia bowiem spotkanie z Jezusem, który w swoich słowach i czynach jawi się w sposób szczególnie jako ten, którego misją jest *objawić miłość Boga względem człowieka*. Kontemplując na kartach Ewangelii Łukaszową ikonę „Jezusa miłosiernego” odkrywamy w Nim jednocześnie obraz Boga, którego podstawowym przymiotem jest miłosierdzie: Boga, który okazuje się wierny wobec człowieka w swojej przychylności i łaskawości; Boga, który *przejmuje* się losem człowieka, który *interweniuje*, aby wybawić człowieka z nieszczęścia i niedoli, i który cały *angażuje się* w tej właśnie sprawie.

Zagłębiając się w przekaz Łukaszowy warto więc zwrócić uwagę na te jego teksty i na te momenty działalności Jezusa, które pozwalają odczytać Jego Ewange-

lię jako „ewangelię miłosierdzia”. Chodzi tutaj o pytanie: W jaki sposób ewangelista i teolog Łukasz prezentuje poszczególne elementy „swojego” portretu Jezusa, tak aby można było dostrzec w nim jednocześnie obraz miłości Boga względem człowieka?

Posłannictwo Jezusa

Swoistego rodzaju syntezę tego, jak Łukasz rozumie misję Jezusa Chrystusa, znajdujemy w *Dziejach Apostolskich*, gdzie w ramach przepowiadania popaschalnego przytaczane są słowa Apostoła Piotra: „*Znacie (sprawę) Jezusa z Nazaretu. Dlatego, że Bóg był z Nim – przeszedł On (przez ziemię) dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli nękani przez diabła*” (por. Dz 10,38). Zwłaszcza w owej charakterystycznej formule – przeszedł On przez ziemię dobrze czyniąc – zawiera się sedno posłannictwa i nauczania Jezusa.

Dla Łukasza Jezus przychodzący w imieniu Boga i objawiający Boga to przede wszystkim Jezus-Zbawiciel.¹ Od samego początku, już w tzw. *Ewangeliu Dzieciństwa* Jezusa (Łk 1-2), Ewangelista stara się podkreślić ten fakt. Podczas gdy w Mateuszowym przekazie o narodzeniu Jezusa przedstawiany jest On przede wszystkim jako mesjański król wzgl. jako „*nowonarodzony król żydowski*” (Mt 2,2), to w relacji Łukasza narodzenie Jezusa proklamowane jest przez aniołów w zgoła odmienny sposób: „*Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan*” (Łk 2,11).

Jako Zbawiciel – jako ten, który przynosi ludziom wybawienie, wolność i nadzieję na przyszłość – Jezus zostaje rozpoznany i pozdrowiony także przez proroka Samuela w świątyni jerozolimskiej:

„*Panie ..., moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów*” (Łk 2,30n).

W przyjsciu Jezusa na świat Ewangelista Łukasz widzi wyraźnie wypełnienie obietnic Bożych – obietnic zbawienia, które Bóg chce podarować swojemu narodowi i każdemu człowiekowi, który otworzy się na Jego łaskę. Przyjście Jezusa na świat jest dla Łukasza jednocześnie wyraźnym *znakiem* i wyraźnym *aktem* Bożego miłosierdzia względem swego narodu. Połączenie tych dwóch motywów: motywu pojawienia się Jezusa jako Zbawiciela i motywu Bożego miłosierdzia obserwujemy przede wszystkim w *kantykach* przekazanych nam wyłącznie i konsekwentnie przez Łukasza, zwłaszcza w *kantyku Maryi* (1,46-55) i w *kantyku Zachariasza* (1,68-79).

Maryja opiewa tajemnicę swego macierzyństwa i swego udziału w Bożych planach w następujący sposób:

¹ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie Synoptyczne dzisiaj*, Ząbki 2006, s. 258; H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław 1992, s. 362-363.

„*Raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawicielu [...] Miłosierdzie jego z pokoleń na pokolenia dla tych, którzy się Go boją*” (Łk 1,47.50).

Zachariasz natomiast, komentując przyjście Jezusa jako zapowiadanego Zbawcy, przypisuje ten fakt Bożej *wierności* i inicjatywie Bożej *miłości*. W Łk 1,77-79 Zachariasz sławi Boga za dar zbawienia, którego doświadczył się poprzez odpuszczenie grzechów. W 1,78 słyszymy jakby komentarz tego faktu:

„*(Dokona się to) dzięki miłosierniej litości² naszego Boga, w której nawiedzi nas z wysokości Wschodzące Słońce, by oświecić tych, co mieszkają w mroku i cieniu śmierci; by nasze kroki skierować na drogę pokoju*”.

Dlatego też misja Jezusa, bo o niej tu mowa, będzie misją *objawiania i uobecniania w świecie prawdy o Bożym miłosierdziu względem człowieka* – miłosierdziu przejawiającym się w Bożej inicjatywie wyjścia do tych, którzy najbardziej potrzebują Jego obecności i Jego pomocy, Jego przebaczenia, wyzwolenia i umocnienia.

Działalność Jezusa – „przeszedł On przez ziemię dobrze czyniąc ...” (Dz 10,38)

Tego rodzaju „program” swojej działalności i takie rozumienie swojej misji przedstawia także sam Jezus w relacjonowanym – znów, tylko przez Łukasza – przemówieniu w synagodze w Nazarecie (Łk 4,16-22). Jezus, komentujący zapowiedzi prorockie, tak określa swoje posłannictwo:

„*Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ namaścił mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę;*

² Ewangelista używa tutaj charakterystycznego sformułowania: *dia splanchna eleous theou hemōn*, zawierającego obydwa terminy greckie oddawane w języku polskim jako „miłosierdzie”: *splanchna* i *eleos*. Polski termin miłosierdzie jest przybliżonym przekładem 3 greckich terminów używanych w NT, występujących w różnych formach: (1) rzeczownik *eleos* – oddaje samo uczucie poruszenia na widok niedoli drugiego (litość); rzeczownik *ele mosyn* – znaczeniowo podobny do *eleos*, ale specyficznie może oznaczać również konkretny czyn płynący z *eleos*, szczególnie jałmużnę jako dar na rzecz ubogich i akt miłosierdzia; imiesłów *eleēmōn* używany jest jako epitet Boga i odpowiednik hebrajskiego *hanun* w formule „Bóg litościwy i miłosierny”; czasownik *eleēō* oznacza: mieć litość, okazać litość, litościwie wspomóc, zlitować się; (2) termin *oiktirmos* / *oiktirein* – oddaje uzewnętrznienie współczującej skargi rodzącej się na widok niedoli drugiego (uzewnętrznione współczucie); (3) rzeczownik *splanchna* – określa siedlisko, gdzie rodzą się tego rodzaju uczucia; dosł. oznacza „wnętrzość” (lub łagodniej: „siedlisko” uczuć); czasownik *splanchnizomai* oddać można w związku z tym jako: wzruszyć się do głębi, poczuć litość. Por. H. H. Esser, art. *eleos, oiktirmos, splanchna*, w: L. Coenen; K. Haacker (red.), *Theologisches Begriffslexikon zum Neuen Testament*, Bd. I, Wuppertal – Neukirchen 1997 (neubearb. Ausg.), s. 111-117; zob. także J. Kudasiewicz, *Ewangelie Synoptyczne ...*, s. 300-302.

*posłał mnie, abym więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie;
abym uciśnionych odsyłał wolnymi,
abym obwoływał rok łaski od Pana.”*

Odpowiednio do tej zapowiedzi, Jezus „Łukaszczy” to Jezus, który występuje jako wyzwoliciel zniewolonych, orędownik cierpiących, rzecznik odrzuconych.³ Dlatego czas Jego obecności i Jego działalności wśród ludzi może być rozumiany jako czas szczególnej łaski Bożej, a Jego nauczanie rzeczywiście jako „*dobra nowina dla ubogich*” – jako „*Ewangelia miłosierdzia*”.

Owa prawda o miłosiernym wyjściu Boga do człowieka i o wyciągnięciu przez Boga w stronę człowieka zbawczej dłoni urzeczywistnia i uobecnia się w sposób szczególny w dokonywanych przez Jezusa cudach:

- rozdziały Łk 4-9 (4,38-40; 5,12-16; 6,6-11; 8,40-48; 9,37-43) prezentują Jezusa uzdrawiającego chorych;
- rozdziały 7 (11-17) i 8 (49-56) mówią o Jezusie wskrzeszającym zmarłych;
- rozdziały 4 (31-37.41) i 11 (14-23) przedstawiają Jezusa wyrzucającego z opętanych złe duchy;
- rozdział 5 (17-26; por. 7,36-50) ukazuje Jezusa jako tego, który uwalnia człowieka od grzechu.

Tego rodzaju działalność Jezusa i Jego cuda są u Łukasza, jak i u pozostałych Synoptyków, z jednej strony znakami nadejścia Bożego królowania w świecie (*basileia to theou*; por. Łk 11,20!). Z drugiej strony jednak są one jednocześnie znakami *Bożego miłosierdzia* – konkretnymi oznakami interwencji Boga na rzecz człowieka, znakami Bożej litości i Bożego „wzruszenia” i „zmiłowania się” wobec ludzkiej niedoli.

Takiej to właśnie terminologii używają zarówno Łukasz jak i pozostali Synoptycy, aby przybliżyć postawę i reakcję Boga w obliczu różnych nieszczęść i potrzeb człowieka. Stąd też: Jezus jest „dogłębnie poruszony” i „pobudzony do litości i miłosierdzia”⁴ wobec proszącego o zdrowie trędowatego (Mk 1,41); wobec tłumu, który jest „jak owce bez pasterza” (Mk 6,34 par); na widok utrudzonych tłumów przed rozesłaniem Dwunastu (Mt 9,36); wobec proszących o uzdrowienie niewidomych (Mt 20,34). Jako charakterystyczną dla myśli Łukasza przytoczyć można w tym miejscu scenę wskrzeszenia przez Jezusa zmarłego syna wdowy z Nain (Łk 7,11-17):

„Wkrótce [Jezus] udał się do pewnego miasta, zwanego Nain; a podążali z Nim Jego uczniowie i tłum wielki. Gdy zbliżył się do bramy miejskiej, oto

³ Por. J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002, s. 265-266.

⁴ Tu właśnie Ewangelista używają w odniesieniu do osoby Jezusa terminu *splanchnizomai*, charakteryzującego Jego reakcję na doświadczenie ludzkiej niedoli i potrzeby. Reakcja ta określana jest niekiedy jako „litość mesjańska/miłosierdzie mesjańskie”; por. H. Köster, art. *splanchnon, splanchnizomai*, w: G. Friedrich (red.), *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, Bd. VII, Stuttgart 1966, s. 554. Zob. także J. Kudasiewicz, Jezus świadkiem i uosobieniem miłosierdzia Ojca, „*Studia Pelplińskie*” 35 (2004), s. 10-11.

właśnie wynoszono umarłego – jedyne go syna matki, a ta była wdową. Towarzyszył jej spory tłum z miasta. **Na jej widok Pan użalił się nad nią** (dosł. wzruszył się do głębi, został do głębi poruszony – *esplanchnisthē*) i rzekł do niej: «**Nie płacz!**» Potem przystąpił, dotknął się mar – a ci, którzy je nieśli, stanęli – i rzekł: «**Młodzińcze, tobie mówię wstań!**» Zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce. A wszystkich ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: «**Wielki prorok powstał wśród nas, i Bóg łaskawie nawiedził lud swój**». ⁵ I rozeszła się ta wieść o Nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie.”

Nauczanie Jezusa o Bożym miłosierdziu

Rola Jezusa jako tego, który objawia miłosierdzie Boga względem człowieka zdanego na Jego łaskę i pomoc, ujawnia się następnie także w *nauczaniu* Jezusa. W najbardziej syntetyczny sposób Jezus definiuje swoją misję i komentuje swoją działalność w słowach: „*Syn Człowieczy przyszedł odszukać i zbawić to, co zginęło*” (Łk 19,10).

Konkretyzację tej zasady działania Jezusa odnajdujemy w przekazanej wyłącznie przez Łukasza scenie opisującej wizytę Jezusa w domu znienawidzonego przez otoczenie poborcy podatków *Zacheusza* (19,1-10). Na zarzuty różnych obserwatorów tego wydarzenia i na ich szemrania: „*Do grzesznika poszedł w gościnę!*”, Jezus odpowiada właśnie w ten sposób: „*Syn Człowieczy przyszedł odszukać i zbawić to, co zginęło*”.

Tego rodzaju działanie Jezusa naprowadzić ma nas jednocześnie na trop prawdy o zaangażowaniu Boga w szukaniu człowieka zagubionego, szczególnie człowieka grzesznego. Prawdę tę Jezus obrazuje swoimi przypowieściami zawartymi w Łk 15: w przypowieści o *pasterzu poszukującym wytrwale i z oddaniem zagubionej i skazanej na zagładę owcy* (15,3-7) oraz w przypowieści o *kobiecie poszukującej gorliwie i z wielką determinacją zagubionego w domu pieniążka* (15,8-10). Obie przypowieści ilustrują wielkie zaangażowanie Boga w poszukiwaniu człowieka, który w różny sposób mógł się w życiu pogubić i zagubić. Jednocześnie przypowieści te podkreślają wielką *radość*, jaka wypełnia Boże serce i cały „Boży świat” po *odnalezieniu* tego, co „zaginęło”.

Zainteresowanie Boga *każdym* człowiekiem, a nade wszystko zainteresowanie *odzyskaniem* każdego człowieka, który oddalił bądź oddala się z horyzontu Bożej miłości i łaski, ujawnia się także w praktykowaniu przez Jezusa wspólnych posiłków z celnikami i z ludźmi uważanymi powszechnie za grzeszników.⁶ W odpowiedzi na kierowane pod Jego adresem zarzuty, że nie powinien zbliżać się do tego rodzaju ludzi i szukać z nimi kontaktu, Jezus przytacza wspomniane wyżej przypowieści o zagubionej owcy i zagubionej drachmie, lecz nade wszystko przypo-

⁵ Por. Łk 1,68-69.78-79!

⁶ Por. J. Gnilk, dz. cyt., s. 266.

wieść o *miłosiernym ojcu wyczekującym powrotu zagubionego syna i przyjmującym go z całą godnością do rodzinnego domu* (Łk 15,11-32). Należy dodać: *O ojcu wrzuconym do głębi (esplanchnisthē) na widok odzyskanego dziecka i zasiadającym z nim* – podobnie jak Jezus z celnikami i grzesznikami – do wspólnej uczy.

Owa „opcja” Jezusa dla tych, którzy się w różny sposób zagubili i zostali odrzuceni, którzy potrzebują „nowej szansy”, przygarnięcia i przebaczenia, ujawnia się u Łukasza także w innych tekstach ukazujących Jezusa *blisko ludzi zepchniętych na margines ówczesnego życia społecznego i religijnego*: ludzi bądź to zagubionych, bądź odrzuconych, bądź piętnowanych w ich środowiskach.

Również, jeśli nie przede wszystkim, w spotkaniach z tego rodzaju ludźmi dokonuje się objawienie Bożego miłosierdzia. Ma to miejsce szczególnie tam, gdzie Jezus oferuje ludziom niezasłużone – w ocenie ludzkiej – *przebaczenie*.⁷ Ukazane jest to w różnych momentach relacji Ewangelii: w rozdz. 7 (36-50) Jezus deklaruje przebaczenie jawno grzesznicy, w rozdz. 19 (ww. 1-10) celnikowi Zacheuszowi, w rozdziale 23 (ww. 39-43) umierającemu na krzyżu łotrowi; w tym samym rozdziale (ww. 34) Jezus cierpiący na krzyżu modli się za swoich oprawców: „*Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią*”.

Dla pełności obrazu Jezusa w trzeciej Ewangelii warto zwrócić uwagę także na ostatni etap Jego życia i działalności, konkretnie: na Łukaszczy opis *Pasji* Jezusa. Również w tej godzinie i w tych bolesnych doświadczeniach Jezus pozostaje na swój sposób objawicielem Bożej łaskawości i dobroci. Przejawia się to najpierw w *teologicznie doniosłych znakach, takich jak wspomniana wcześniej modlitwa ukrzyżowanego Jezusa o przebaczenie dla Jego oprawców czy też Jego obietnica zbawienia dana skruszonemu łotrowi na krzyżu*. W innych tekstach *Pasji* „Jezus miłosierny” ujawnia się natomiast poprzez niepozorne szczegóły. Za przykład posłużyć może tutaj scena pojmania Jezusa w ogrodzie Oliwnym. Wszyscy ewangelista relacjonują fakt, że podczas pojmania Jezusa jeden z Jego uczniów chwycił za miecz i odciął kawałek ucha jednemu ze sług straży świątynnej. Ewangelista Marek i Mateusz zatrzymują się na konstatacji tegoż faktu (Mk 14,47; Mt 26,51), ewangelista Łukasz natomiast – w charakterystyczny dla siebie sposób – dodaje, że natychmiast po tym Jezus dotknął ucha poszkodowanego i uleczył je go ranę (Łk 22,51).

Podsumowując, należy stwierdzić, że w przekazie ewangelisty Łukasza całościowo kształt działalności Jezusa, Jego słowa i czyny, powiązane są integralnie z misją urzeczywistnienia w świecie Bożej łaskawości i dobroci, i tym samym objawienia Boga jako *Boga miłosierdzia*. Poprzez swoje czyny Jezus pozwala ludziom doświadczyć zbawczej interwencji Boga w świecie; poprzez swoją naukę pozwala im odkryć prawdę o Bogu – „miłosiernym Ojcu”.

⁷ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie Synoptyczne ...*, s. 260; szerzej J. Ernst, *Lukas. Ein theologisches Porträt*, Düsseldorf 1991, s. 118-131.

„*Bądźcie i wy miłosierni ...*”

Odsłanianie przez Jezusa prawdy o Bożym miłosierdziu ma swoją kontynuację w *pouczeniach* Jezusa dotyczących *postępowania Jego uczniów*. Misja i świadectwo Jezusa mają być kontynuowane w świadectwie i zaangażowaniu Jego uczniów i całego Kościoła. Ci, którzy w słowach i czynach Jezusa rozpoznali prawdę o Bożym miłosierdziu i ci, którzy doświadczyli w swoim życiu Bożego miłosierdzia, powinni teraz sami stać się jego heroldami i w pewnym sensie także wykonawcami.

Zasadę tę Łukasz obrazuje w Jezusowej przypowieści o miłosiernym Samarytaninie – o człowieku, który nie przechodzi obojętnie wobec cierpienia drugiego człowieka; o człowieku, który poruszony do głębi (esplanchnisth ; 10,33) niedołą drugiego, nie szczędzi czasu ani środków, aby udzielić mu pomocy – aby, jak czytamy w zakończeniu opowiadania, „okazać mu miłosierdzie” (eleos; 10,37).

W Łk 6,27-38 Jezus ukazuje też wyraźny związek pomiędzy *doświadczeniem* miłosierdzia, a jego *praktykowaniem*. Również w tym tekście pouczenia Jezusa stanowią godny przytoczenia w całości „katechizm” miłosierdzia wszystkich Jego uczniów:⁸

„*Powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czynicie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają [...] Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czynicie! Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to dla was wdzięczność? Przecież i grzesznicy miłość okazują tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to dla was wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią [...] Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czynicie dobrze [...] niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka, i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądzcie, a nie będziecie sądeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i opływającą wsypią w zanadru wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarę, jaką wy mierzycie».*”

Sercem i syntezą tych pouczeń są słowa Jezusa zawarte w Łk 6,36: „*Bądźcie miłosierni, jak i Ojciec wasz jest miłosierny*”. Godne uwagi jest to, że paralelny tekst w przekazie Mt brzmi: „*Bądźcie doskonałi, jak doskonały jest wasz Ojciec niebieski*” (Mt 5,48). Dla Łukasza jednak pierwszoplanowym przymiotem Boga jest *miłosierdzie* – ono przede wszystkim powinno być przez uczniów Chrystusa rozpoznane i praktykowane. Stąd też owo Łukaszo-Jezusowe wezwanie – również dla nas, jako dzisiejszych uczniów Jezusa i adresatów Jego Ewangelii:

„*Miłosierni bądźcie, jak Ojciec wasz jest miłosierny*” (Łk 6,36).

⁸ Szczegółową analizę tekstu pod tym kątem przeprowadza J. Kudasiewicz, Jezus świadkiem i uosobieniem miłosierdzia Ojca ..., s. 13-14; zob. również tenże, Ewangelie synoptyczne ..., s. 307-308.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Evangelist Lukas gilt als „Evangelist der Barmherzigkeit“, und sein Evangelium als ein Evangelium, in dem das Thema der Offenbarung der Liebe Gottes in Jesus Christus besonders hervorgehoben wird. Der vorliegende Beitrag folgt dieser Spur und skizziert, wie das Motiv des göttlichen Erbarmens in dem Redaktionsentwurf des Lukas sowie in den einzelnen Texten seines Evangeliums aufscheint. In den einzelnen Abschnitten wird aufgezeigt, dass und wie die Offenbarung der Liebe Gottes zu den Menschen die Sendung Jesu (im Lk) ausmacht und prägt, und wie sie sodann im öffentlichen Wirken Jesu verwirklicht wird. Im Anschluss daran wird, unter Berücksichtigung der *Lehre* Jesu, deutlich gemacht, dass die Grundeinstellung und Grundhaltung des „Barmherzig-Seins“ gleichzeitig – dem Vorbild und dem Willen Jesu entsprechend – den Kern des Christseins bildet.